

VIII kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **KOMISJI ROLNICTWA I ROZWOJU WSI**
(NR 59)
z dnia 7 lipca 2016 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi (nr 59)

7 lipca 2016 r.

Komisja Rolnictwa i Rozwoju Wsi, obradująca pod przewodnictwem posła **Jaroslawa Sachajko (Kukiz15)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– zaopiniowanie dla Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa rządowego projektu ustawy o dostępie do zasobów genetycznych i podziale korzyści z ich wykorzystania (druk nr 644).

W posiedzeniu udział wzięli: **Krzysztof Smaczyński** Zastępca Dyrektora w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Ewa Karpińska-Brzost** i **Dariusz Rzepnikowski** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Otwieram posiedzenie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Witam państwa posłów. Stwierdzam kworum. W porządku dziennym dzisiejszego posiedzenia mamy punkt dotyczący zaopiniowania dla Komisji Ochrony Środowiska Zasobów Naturalnych i Leśnictwa rządowego projektu ustawy o dostępie do zasobów genetycznych i podziale korzyści z ich wykorzystania (druk nr 644). Kolejny punkt, to wnioski wolne. Czy są uwagi do porządku obrad? Uwag nie słyszę. Uważam porządek dzienny za przyjęty.

Zanim zaczniemy, to chciałem powiedzieć o trzech rzeczach. Po pierwsze, prosiłbym państwa posłów o przysyłanie do sekretariatu tematów do planu pracy na przyszłe półrocze. Jest to bardzo ważne, żeby już te tematy spływały.

Kolejna rzecz, to posiedzenia wyjazdowe. Jeżeli ktoś z państwa posłów chciałby, aby posiedzenie wyjazdowe było na jakiś temat w jego okolicy lub w ogóle wie, gdzie to posiedzenie wyjazdowe zrobić, rozmawialiśmy wczoraj na Prezydium o posiedzeniach wyjazdowych tematycznych, tutaj jedno najbliższe posiedzenie wyjazdowe będzie dotyczyło mleka i wszystkich tematów mlecznych. Jeżeli ktoś z państwa posłów ma jakieś inne tematy, które chciałbym pokazać w swojej okolicy, wie, że są ciekawe, to bardzo prosiłbym o takie propozycje, bo musimy to już złożyć do marszałka. I konferencje, jeżeli ktoś chciałby zaproponować konferencję, którą Komisja chciałby przeprowadzić, jako Komisja, to również to jest potrzebne w tej chwili. Czyli plan pracy, tematy do planu pracy na przyszłe półrocze, wyjazdowe posiedzenia. Te wyjazdowe posiedzenia proszę przysyłać, jakie państwo mają. Jeżeli nie zdążymy ich w przyszłym półroczu zrobić, to zrobimy w kolejnych. Ale chodzi o to, żeby wyjechać, zobaczyć i cały temat przepracować i konferencje. Proszę, aby w przyszłym tygodniu te tematy, wyjazdowe posiedzenia spływały już do sekretariatu, bo 20 będziemy mieć zatwierdzenie tego planu pracy posiedzeń wyjazdowych i konferencji. Czyli jest bardzo ważne, żeby w tym tygodniu to zrobić, w tym tygodniu, który przyjdzie.

Marszałek Sejmu na posiedzeniu plenarnym w dniu wczorajszym, po zakończeniu pierwszego czytania powyższego projektu i skierowaniu go do Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa do rozpatrzenia, zwrócił się jednocześnie do Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi o zaopiniowanie tego projektu. Prezydium Komisji po zapoznaniu się z powyższym projektem przygotowało dla Komisji Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa projekt opinii, który państwo otrzymali. Czy są uwagi do tego projektu? Tak, proszę pani przewodniczący.

Poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Panie przewodniczący, wysoka Komisjo, wchodzimy w obszar, który nigdy nie był przedmiotem działalności Komisji Rolnictwa, który w swojej retorycznej zawartości dotyczy spraw zachowania na świecie zasobów genetycznych roślin, które są podstawą do prowadzenia racjonalnej hodowli roślin, ale również są naszym zobowiązaniem wobec przyszłych pokoleń, w związku z tym jest absolutnie oczywiste, niezależnie od podziału korzyści wynikających z dostępu do zasobów genetycznych, czyli tej pamięci rośliny pozwalającej jej na reprodukcję i decyzji społeczności międzynarodowej przede wszystkim z Nagoi z 2010 r., jest potrzebne uporządkowanie w Polsce odpowiedzialności za to. Wydaje mi się, że projekt ustawy zaproponowany przez rząd, który określa odpowiedzialność konkretnych instytucji rządowych, Ministerstwa Środowiska, jako właściwego i Inspektoratów Ochrony Środowiska, zarówno głównego, jak i wojewódzkich, jest jak najbardziej rozsądną propozycją. Zresztą nie bardzo sobie wyobrażam możliwość wskazania innych podmiotów, które miałyby za to odpowiadać. Dlatego wydaje mi się, że również uwzględniając dość racjonalne podejście do karania tych, którzy z zasobów genowych korzystają, odstąpienia od kar w przypadku nieudowodnienia bądź braku przekonania, że ktoś świadomie łamie prawo, a w innych przypadkach określenie kar finansowych jest rozsądne. Dlatego wydaje mi się, że opinia naszej Komisji wspierająca ten projekt ustawy, projekt rządowy, która jest jednocześnie opinią dla Komisji Środowiska i Zasobów Naturalnych jest jak najbardziej poprawna.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca.

Poseł Dorota Niedziela (PO):

Chciałabym tylko zapytać, ponieważ cały obszar, który obejmuje ustawa, to rozumiem, że rośliny, ale także cały materiał genetyczny w ogóle, nie tylko roślin ale i zwierząt, mikroorganizmów, to jest pojęcie bardzo, bardzo szerokie.

Rozumiem, że Komisja Rolnictwa zainteresowana jest, wydaje swoją opinię tylko i wyłącznie w stosunku do roślin i do zwierząt, które są zarówno zwierzętami hodowlanymi, jak i roślinami uprawnymi, natomiast cała przestrzeń obejmuje wszystkie organizmy żywe w przyrodzie. Dlatego usytuowanie tej ustawy i nadzoru nad tą ustawą jest w Ministerstwie Środowiska, jako tym całościowym, który obejmuje to zagadnienie.

Natomiast mam pytanie do przedstawicieli ministerstwa, czy widzą jakiegokolwiek niebezpieczeństwa, bo my wczytując się w tę ustawę nie widzimy zupełnie żadnych niebezpieczeństw dotyczących pytania, które tam się gdzieś pojawiło w trakcie tego projektu, czy można..., bo rozumiem, że projekt obejmuje tylko i wyłącznie sprawozdawczość i ewentualne sankcje, nie obejmuje jakiś dodatkowych jurysdykcji powodujących ochronę naszego zasobu genetycznego, ponieważ szczerze powiedziawszy nie jest on za bardzo w gestii zainteresowania koncernów.

Główna oś problemu jest nad zabezpieczeniem i odpłatnością za korzystanie z materiału genetycznego, zasobów genów dotyczących krajów rozwijających się i pilnowanie bioróżnorodności.

Moje pytanie, czy państwo widzą jakiegokolwiek zagrożenie i czy nie widzą tego problemu, żeby podzielić jednak tą możliwość nadzorowania i kar w stosunku do komercyjnego wykorzystania, czyli tak naprawdę chodzi o przemysł spożywczy, kosmetyczny i wiele innych, które wykorzystują przemysłowo ten materiał genetyczny, czy w stosunku do jednostek naukowych i tych miejsc, gdzie on jest tylko i wyłącznie jako przechowywanie do nauki i do badań?

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę o odpowiedź.

Zastępca Dyrektora w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Krzysztof Smaczyński:

Panie przewodniczący, wysoka Komisjo, resort rolnictwa opiniował projekt ministrowi środowiska w trakcie uzgodnień międzyresortowych. Mieliśmy podobne wątpliwości, o których mówiła pani przewodnicząca. Natomiast trudno się nie zgodzić jednak z pani zdaniem, że jednak Inspekcja Ochrony Środowiska jest tutaj najbardziej właściwą

do kontroli. Pewne takie nasze wątpliwości, które później minister środowiska wyjaśnił, dotyczyły jednak wysokości i rozpiętości kar. Wydaje się, że te widełki są zbyt szerokie i nie zawsze jest to powiązane z jakimiś przesłankami, jaką wysokość kary się stosuje przy jakim poziomie zagrożenia czy złamania przepisów. Wokół tego koncentrowały się nasze uwagi, ale zaopiniowaliśmy pozytywnie ministrowi środowiska ten projekt.

Poseł Dorota Niedziela (PO):

Tylko dopytam, rozumiem, że są tylko widełki, natomiast cała reszta będzie w rozporządzeniach ewentualnych do wyznaczania tych kar. Ale takie rozsądne, wydaje mi się, że kary – które są jednak dosyć restrykcyjne – tutaj opisane, dotyczące instytutów, które są bankami genów, tylko tymi, które przechowują zarówno rośliny te, które się pojawiały, które się uprawia, czyli cały bank genów tradycyjnych nawet roślin i przepisy dotyczące braku na przykład sprawozdań czy wielu innych rzeczy dotyczących karania, są bardzo restrykcyjne wobec tych instytucji państwowych, które generalnie nie czerpią żadnych korzyści, są tylko miejscami przechowywania i udostępniania w ramach pracy naukowej, są dokładnie takie same, jak w stosunku do wielkich koncernów, które mogą wykorzystywać i zgłaszać się po te..., bo mają takie prawo, jeżeli uzyskają pozwolenie, zgłaszać się i nie wywiązywać się chociażby z tych obowiązków sprawozdawania.

A jak wiemy, korzystanie z tego banku genów i użytkowości tych genów powoduje jedyną możliwość namierzenia ewentualnego właściciela, ponieważ te geny są absolutnie opisane i można nawet w którejś tam części znaleźć, skąd one się wzięły. I jeśli tego nie będą sprawozdawać dobrze, to kary w wysokości dla takich koncernów nie są adekwatne w stosunku do instytucji państwowych, które tylko przechowują. Czy państwo widzicie w tym jakieś zagrożenie i czy jest taka możliwość, żeby to jakoś zmienić, jak uważacie? Wiem, że nie jesteście właścicielami tego projektu, tylko go opiniowaliście, ale czy widzicie taką możliwość?

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Proszę.

Zastępca Dyrektora w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Krzysztof Smaczyński:

Panie przewodniczący, szanowna Komisjo, nasze uwagi koncentrowały się wokół tego, że ten system kar jest niewspółmierny.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Przepraszam pana dyrektora, prosiłbym o ciszę.

Zastępca Dyrektora w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Krzysztof Smaczyński:

Szanowni państwo, nasze uwagi koncertowały się wokół wysokości kar, widełek i sposobu karania, gdzie właśnie patrząc na system kar, mieliśmy przede wszystkim na uwadze nasze instytuty naukowe, które – jak pani przewodnicząca słusznie zauważyła – przechowują zasoby genetyczne i dalej je udostępniają zainteresowanym. Podkreślaliśmy ten brak tego balansu między naszym sektorem rolniczym i tym przechowywaniem w instytutach a chociażby przemysłem, bo kary są jednakowe. Na przykład od 5 do 50 tys. w jakichś tam określonych pozycjach, nie powiem z głowy w których. Myślę, że wnioskodawca ma tutaj jakąś możliwość..., na przykład uzależnienie od rodzaju korzyści czy od potencjalnej...

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Proszę panie pośle.

Poseł Krzysztof Szulowski (PiS):

Mam pytanie dotyczące pewnego segmentu tej ustawy, dlatego że w ustawie mówi się o zasobach genetycznych dotyczących zwierząt, roślin, i to można sobie łatwo wyobrazić, o jakie zasoby zachodzi, ale też drobnoustrojów, mikroorganizmów. O tę działkę chciałem spytać, czy to oznacza, że ta ustawa obejmie też kolekcje drobnoustrojów prowadzone przez różne instytuty naukowe typu drobnoustroje wyizolowane, jakieś szczepy wyizolowane i przechowane do tej pory w bankach tych instytucji, w kolekcjach, ponieważ one nie są często wykorzystywane do celów przemysłowych, ale do celów naukowych i taka wymiana tych drobnoustrojów istnieje. Czy te kolekcje też będą objęte tą ustawą, a jeśli

tak, to jakie narzędzia będzie miała Inspekcja Ochrony Środowiska do sprawdzenia tych kolekcji, oprócz jakichś tam biurokratycznych spraw, dlatego że szereg tych drobnoustrojów jest na przykład wysoce patogennych i rzeczywiście bardzo mało instytucji w Polsce byłoby w stanie cokolwiek z tymi drobnoustrojami sprawdzić. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca zna odpowiedź.

Posel Dorota Niedziela (PO):

Tak na szybko, ponieważ rozumiem, że my tylko opiniujemy. Właściwą Komisją, jest Komisja Środowiska, ja do niej należę, jeżeli się przeczyta zarówno protokół z Nagoi, jak i 511, to dokładnie wiadomo, o co chodzi. To wszystko obejmuje, wszystkie organizmy żywe, począwszy od tych jednokomórkowych, nawet niżej, nawet wirusów, cokolwiek, wszystko, natura ożywiona podlega, jak pan profesor wie, każda ma materiał genetyczny i każdy materiał genetyczny, to są definicje z 511.

To też zarzut mój w stosunku do tej ustawy, że ona nie transponuje wszystkich definicji, byłoby to łatwiejsze, ona odsyła, natomiast zamysł – rozumiem – ustawodawcy jest taki, że wszystko, co nie jest napisane w ustawie polskiej, ma odesłania do rozporządzenia 511, i tam jest dokładny opis. W tym opisie, w 511, a 511 odsyła również do protokołu z Nagoi i tam jest dokładnie to opisane. Te wątpliwości, o których pan profesor mówi, to są wątpliwości, które też będą zgłaszać na środowisku, tylko dlatego, że Inspekcja Ochrony Środowiska zyskując kontrolę, właściwie jest tak dosyć jednostronnie potraktowana, jako inspekcja kontrolująca dokumenty. Nie ma żadnych instrumentów dotyczących możliwości – o czym pan mówi – tak naprawdę sprawdzenia zasadności, czyli nie ma laboratoriów, a co najważniejsze, nie ma chyba odpowiedniej ilości pieniędzy na możliwość przekazania badań, bo sam pan wie, to nie jest kwestia tego, żeby inspekcja umiała to robić, tylko, żeby miała możliwości przekazania badaniom.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Pan przewodniczący.

Posel Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Spółeczność międzynarodowa decyzjami, które podjęła wiele lat temu, chce doprowadzić do zachowania zasobów genowych organizmów żywych jako dobra wspólnego, jednocześnie nie blokując dostępu do nich do różnych celów, do których mogą być zasoby genetyczne wykorzystywane.

Poszczególne kraje przypisano obowiązek wprowadzenia mechanizmu kontroli dostępu, zgodnie..., prawa korzystania, które jest prawem całej ludzkości, jednocześnie wprowadzając różnego rodzaju kary. Moim zdaniem, biorąc pod uwagę bardzo różne warunki, w jakich te przekroczenia mogą się odbywać, zresztą ustawa chyba w art. 15 czy którymś, o tym wspomina, to to, że są szerokie widełki, wcale nie jest złe, ponieważ co innego jest niedopełnienie formalnych obowiązków złożenia w odpowiednim okresie jakiegoś oświadczenia, a co innego wykorzystywanie bez uzgodnień, bez zgody do celów hodowlanych, które pozwalają uzyskiwać często bardzo duże wnioski. Więc inspektoraty nakładając, tam jest zresztą w jednym z artykułów to doprecyzowane, biorą pod uwagę okoliczności, jakie wystąpiły, czy to jest świadome, nieświadome, jakie skutki z sobą niesie, i te rozpiętości, które są od 1000 zł do w skrajnym przypadku 100 tys. zł, i od decyzji Inspekcji będzie zależało określenie warunków, które wpływają wysokość tej kary, wydaje mi się ustaleniem poprawnym. Natomiast, jak to będzie funkcjonowało w praktyce, to pozwólmy temu zadziałać i dopiero wtedy ustalajmy, czy widełki za szerokie, czy kary za niskie, czy kary za wysokie, czy mechanizm nadzoru i kontroli dokumentów jest wystarczający, od czegoś trzeba zacząć i wydaje mi się, że jest to kierunek dość rozsądny.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Wyczerpaliśmy już wszystkich posłów do dyskusji. Przechodzimy do głosowania. Kto z państwa posłów jest za przyjęciem projektu opinii Komisji opracowanej dla Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa dotyczącej projektu ustawy z druku 644?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Komisja w głosowaniu uchwaliła opinię dla Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa. Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny posiedzenia. Dziękuję za uwagę. Protokół dzisiejszego posiedzenia będzie wyłożony do przejrzenia w sekretariacie Komisji w Kancelarii Sejmu. Zamykam posiedzenie Komisji.

Sprawy bieżące, proszę. Wolne wnioski, sprawy bieżące.

Posel Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję. Bardzo krótko, panie przewodniczący, wobec wypowiedzi pana na wczorajszym posiedzeniu pod moim adresem, chciałem poinformować wysoką Komisję i pana, że udałem się na posiedzenie Komisji Infrastruktury i moja prośba, niech pan się powstrzymuje od oceny i strofowania posłów, nie licuje to z regulaminem i ewentualnie z normami ogólnie przyjętymi. Nie służy to pracy i atmosferze w Komisji. Na pewno nie jest kompetencją przewodniczącego wybieranie komisji, jeśli posiedzenia odbywają się równolegle, która jest ważniejsza. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję. Jak najbardziej przyjmuję pańską krytykę. Moja prośba, jeżeli pan zadaje pytanie i chciałby na nie uzyskać odpowiedź, proszę od razu powiedzieć, że musi pan wyjść a ja od razu przekażę do odpowiedzi to pytanie. Dziękuję bardzo.

Zamykam posiedzenie.